

Majewski, Erazm

Zabytki przeddziejowe w Żernikach Dolnych w powiecie Stopnickim

Światowit 1, 52-61

1899

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ZABYTKI PRZEDDZIEJOWE W ŻERNIKACH DOLNYCH

w powiecie Stopnickim

opisał

ERAZM MAJEWSKI

(1 mapka, 7 rysunków w tekście i 6 tablic, od VI—XI-ej).

Wieś Żerniki dolne leży w powiecie Stopnickim, gubernii Kieleckiej, o 2 kilometry na północ od Jastrzębca (gmina Tuczępy, parafia Kargów).

Położenie Żernik dolnych objaśnia mapka fig. 31 (str. 39), która, łącznie z tem, co powiedziałem przy opisie Jastrzębca, uwalnia mię od powtarzania niektórych szczegółów topograficznych. Załączony zaś tutaj plan szczegółowy sytuacyjny dopełnia reszty potrzebnych wiadomości (fig. 38).

Grunta tej wsi leżą, jak widzimy, pomiędzy dwiema odnogami Sanicy oraz w klinie, utworzonym przez północną odnogę tej rzeczki, a rzeczkę Schodnią, która płynąc od północo-zachodu, łączy się po za Tuczępską Wólką za Młynem z Sanicą.

Wieś sama, dość rozrzucona i obszerna, rozłożyła się w trzech grupach po obu brzegach północnej odnogi Sanicy, na piaszczystym, słabym wzgórku.

Na wschód od wsi, w widłach rzeki Schodniej i Sanicy, ciągnie się pas podmokłych pastwisk i równoległy z nim pas wzgórków piaszczystych. To właśnie miejsce, oznaczone na mapce kropkami, zawiera jedyne dotąd odkryte ślady kultury przedhistorycznej, zbadane przezemnie w latach 1894 i 1896.

Były tu: osada, cmentarzysko i pracownia narzędzi krzemienych. Zacznę od opisu ostatniej.

Na wydmie piaszczystej, zwanej tutaj „łysą górą“, na niezbyt znacznym obszarze rozsiane były wióry i drobne narzędzia krzemienne, pospołu z kawałkami naczyń glinianych grubej roboty, przeważnie bez ornamentów. Trafiły się tu skorupy z ornamentem palcami wgniecionym, lub nalepia-

nym, oraz ułamki krążków glinianych, ozdobionych odciskami palca. W ciągu lat kilku uzbierała się narzędzi krzemiennych nieznaczna wprowadzie ilość, ale wystarczająca do charakterystyki stacyi prawie czysto neolitycznej, choć obejmuje ona także skąpe ślady czasów późniejszych.

Tablica XI wyobraża wszystkie ważniejsze odmiany zebranych ztąd okazów.

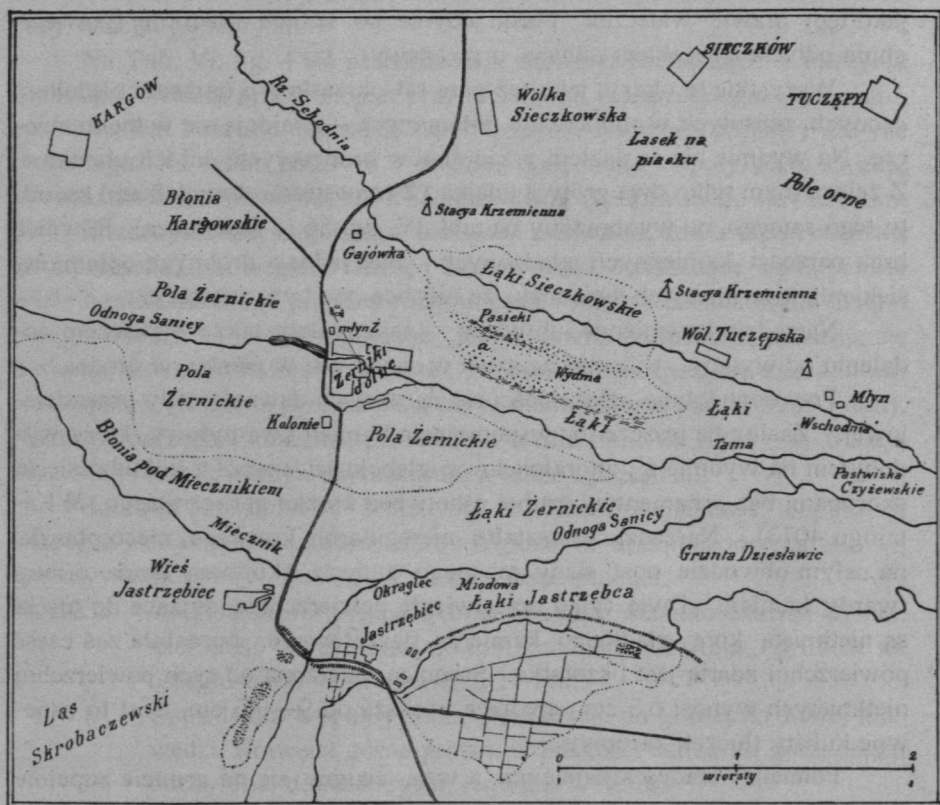


Fig. 38. Plan sytuacyjny wsi Żerniki dolne.

Widzimy groty dłutowate do strzał (fig. 1—5), starannie wyrobione grotы beztrzonkowe o 2-ch skrzydełkach (fig. 8—9), jako też grotы o podstawie prostej (fig. 34); typowe skrobacze, jednostronne (fig. 11, 33), dwustronne (fig. 10, a zapewne i fig. 37), krótkie (fig. 28) i krążkowate (fig. 36), wreszcie drobne narzędzia o kształtach geometrycznych (fig. 21, 25, 26, 14, 16, 17, 18), typ narzędzi (grotów zapewne) na innych stacyach rzadki lub nięobecny, a w ogóle zaliczany w Europie do rzadkich (fig. 20, 23, 35),

Groty prostszej roboty, jakie na wszystkich stopnickich spotykają się stacyach, przedstawione są na tej tablicy pod №-mi 19, 29 i 22.

Fig. 30 przedstawia większy grot, wyrobiony z długiego wióra, na 31-ej widzimy narzędzie rzadkiego typu i nieokreślonego dobrze użytku. Zdaje się, jest to szydło do dziurawienia skór i tym podob. celów. Wreszcie zagadkowe narzędzie (fig. 32) z obu końców tępe. Obie jego ostre krawędzie boczne zatępiono starannie w taki sposób, że przedmiot przedstawia się jako tępy prawie wałeczek, płaski jedynie po stronie odwrotnej (powierzchnia odbicia z sęczkiem odbicia u podstawy).

Wszystkie te okazy, jako też parę set okrzesków i narzędzi niedokończonych, zepsutych w robocie lub połamanych,—znajdują się w moim zbiorze. Na wydmie nie znalazłem przedmiotów bronzowych, ani ich ułamków. Z żelaza mam tylko dwa groty z tulejką i 2-ma ostremi skrzydełkami kształtu tego samego, co wyobrażony na tabl. IV, fig. 56 (z Jastrzębca). Również brak narzędzi kamiennych gładzonych. Pięć jednak drobnych odłamków siekierk krzemienych świadczy, że nieobce one były tej stacyi.

Narzędzia krzemienne lub wióry - znajdowałem także w pewnym oddaleniu od wydmy. Kilkanaście sztuk w samej wsi w piasku na drodze.

Prawdopodobnie wieś mieści się na miejscu dawnej osady przeddziejowej. Zasługuje jeszcze na wspomnienie kamień kwarcytowy, który wy dobyłem na wydmie z półtorałokciowej głębokości wespół z kilkudziesięciu skorupami bez ornamentów grubej roboty bez krążka garncarskiego (№ Katalogu 4073). Narzędzie to kształtu nieregularnie kulistego, nieco płaskie, na całym obwodzie nosi ślady mocnego zużycia skutkiem tarcia o inny twardy kamień. Dwie tylko przeciwległe powierzchnie, służące do ujęcia są nietkniętą korą gładkiego kamienia narzutowego, pozostała zaś część powierzchni zdarta jest i szorstką. Średnica, mierzona od tych powierzchni nietkniętych wynosi 6,5 cm., średnica większa od 9—9,5 cm. Jest to zapewne kulisty tłuczek żarnowy.

Pomiędzy stacją krzemienią, a wsią ciągnie się na gruncie zupełnie jałowym, czysto-piaszczystym, kompleks wzgórków, przypominających niskie kopce grobowe. Sądziłem, że te rozmaitej wielkości wzgórki, bezładnie rozrzucone na kilkunastomorgowej przestrzeni, kryją jakie zabytki pogrzebowe. Rozkopanie jednak kilku wzgórków przekonało mię, że są one naturalnymi kopczykami, utworzonymi z piasków lotnych, i nic nie zawierają. Dopiero bliżej ku błoniom błotnistym, niektóre lekkie wyniosłości pod cienką warstwą jasnego i czystego piasku, kryją ślady okrągłych spalenisk. Zwykle w pośrodku takiego kopca warstwa zupełnie czarnego piasku, przesyconego węglem miałkim jak sadza, ma grubość kilkunastu centymetrów, ku obwodowi staje się coraz cieńszą. Kręgi tę węglowych resztek mierzą od 2—4

metrów średnicy. Warstewka węgla mieści w sobie od spodu dość znaczną ilość drobnych kamieni polowych, przepalonych i pokruszonych. A że sam grunt dokoła nie zawiera ani takich, ani tyłu kamieni, przeto były one znozione na miejsce spalenisk.

W warstwie węglowej nie znajdowałem przeważnie żadnych przedmiotów, bądź kości, bądź naczyń glinianych. Jednak w dwóch ogniskach, zniszczonych wcześniej przez pastuchów, napotkałem na powierzchni skorupy naczyń glinianych.

Na Tab. VI, fig. 4 i 5 przedstawiają skorupy, pochodzące z naczynia rozbitego świeżo przed moim przybyciem na jednym takim spalenisku, zrujnowanem i obnażonem z piasku. Naczynie zawierało popioły, ale nic prócz tego. Na całym polu—tu i owdzie, dość dużo napotykałem skorup, przeważnie bez ornamentu, lub z ozdobą falistą, typu zwanego słowiańskim.

Znaczny obszar bagnistego miejscami pastwiska, zawiera pod warstwą darni, czarną, jak węgiel, ziemię i liczne resztki, świadczące, że tu palono wiele ognisk. Żadnego przecież rozgraniczenia między resztkami nie można przeprowadzić, bo skorupy gliniane, już oddawna potłuczone, mieszają się z równie dawnymi kośćmi bydłecemi, pozostałemi po spożyciu mięsa, a nawet szpiku. (Kości te przechowują się w moim zbiorze pod № 3939 i dal.). Nieliczne narzędzia kościane, przeważnie szydła (tab. VII fig. 1—4) trafiają się wśród resztek naczyń użytkowych, a także i popielnic.

Szczątki przedmiotów żelaznych, choć bardzo nieliczne, dopełniają skąpej, a jednak pod względem chronologicznym urozmaiconej całości tej warstwy kulturalnej. Zaslugują tutaj na wspomnienie:

№ 4032. Ułamek siekiery żelaznej (brak obuszka), szerokość ostrza 48 mm. szerokość w odległości 60 mm. od ostrza 28 mm., grubość na odległości 60 mm. od ostrza 17 mm.

Ostrz lekko wypukły, cofa się skośnie od górnej do dolnej krawędzi. Krawędź górna prosta, w bliskości ostrza ku górze lekko odchylona; dolna krzywa, łagodnie wklęsta.

№ 4093. Nóż żelazny prawie cały, 95 mm. długości, 2—3 mm. gruby.

№ 4094. Nóż żelazny na końcu ułamany, o zakończeniu trzonka zawiniętym.

№ 4096 i 97. Dwa ułamki nieokreślonego użytku, oba długie na 18 cm. Jeden cylindryczny z tulejką, drugi spłaszczony, o przekroju prostokąta. Pierwszy może być tulejką włócznie żelaznej, kształtu podobnego do grotów, opisanych przez Ossowskiego, a wydobytych z kurhanu Rezynowskiego *) na Ukrainie.

*) Materiały do Paleoetnologii kurhanów Ukraińskich (Zb. wiad. do antropol. Kr. tom. XII tabl. XIII fig. 1—3, str. 58—84).

Z wyrobów ceramicznych na tem polu, wszystkie niemal są lepiene przy pomocy kółka garncarskiego. Wiele z nich ozdabia ornament falisty, a także złożony z kropek wklęsłych (patrz tablice VIII, IX, X). Wielkość naczyń bardzo rozmaita, a wyrób przechodzi wszystkie skale, od bardzo niezdarne go w rękę lepieniego (tabl. VIII fig. 1, 3, tab. X fig. 12) do form doskonalszych. Jeden tylko garnek wydobyto zupełnie cały (fig. 39 (№ 4091), choć trafiały się dawniej podobno całe, ale pasterze, odgrzebując, tłukli je bezmyślnie. Większość wykopanych tutaj skorup ma krawędzie złamania nieświeże, co świadczy, że już w miejscu znalezienia spoczywały poniszczone.

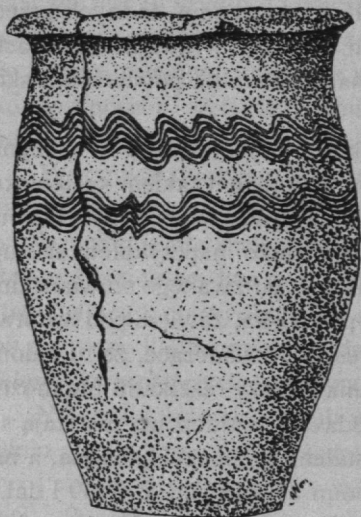


Fig. 39. (Katal. Nr. 4091)
średnica przy krawędzi 13,5 cm., szerokość
największa 15 cm., wysokość 19.

Pomimo to, z dużej ilości zebranych skorup, należących co najmniej do trzystu naczyń, udało mi się, po staranem rozgatunkowaniu, podobierać niektóre należące do siebie kawałki. Złożyłem tym sposobem kila naczyń, bardzo niekompletnych, ale dających dobre wyobrażenie o kształcie i rozmiarach.

Prócz tego z podobieranych fragmentów górnej części innych kilku naczyń udało mi się obrachować dokładnie przy najmniej średnicę przy krawędzi.

Niektóre z tych naczyń wyobrażone są na figurach 39, 40, 41, 42, 43-ej. Sposobu ozdabiania objaśniać nie potrzebuje.

Wymiary są następujące:

Fig. 39 średnica przy krawędzi	13,5 cm.
szerokość największa	15, cm.
wysokość	19, cm.
Fig. 40 średnica przy krawędzi górnej	18, cm.
szerokość największa	19,5 cm.
prawdopodobna wysokość	20—22 cm.
Fig. 41 średnica przy krawędzi górnej	24, cm.
szerokość największa	27, cm.
wysokość	? cm.
Fig. 42 średnica przy krawędzi górnej	22, cm.
szerokość największa	24,6 cm.
prawdopodobna wysokość	20, cm.

Fig. 43 średnica przy krawędzi mierzy . 16,0 cm.

Fig. 44 średnica przy krawędzi górnej . 18, cm.

szerokość największa 21,5 cm.

prawdopodobna wysokość 17, cm.

Z pośród fragmentów dały się zmierzyć następujące:

№ Katalogu 4074 największa średnica 18,5 cm.

— 4076 „ „ 19,5

— 4078 „ „ 20, cm.

— 4079 „ „ 15,5

— 4080 „ „ 14,5

— 4082 „ „ 11,7

— 4083 „ „ 18,

— 4084 „ „ 14,5

— 4086 „ „ 16,5

— 4088 „ „ 12,8.

Niektóre z naczyń z ornamentem falistym lub zgoła bez ornamentu, ale tegoż typu, posiadają w odległości 15—20 mm. od kołnierza lub krawędzi, po dwa lub więcej przeciwległych sobie otworów, służących do przewlekania sznurka celem zawieszania. Otwory te, jak np. w n-rze 4078, są średnicy po zewnętrznej stronie naczynia 7 mm., po wewnętrznej 5 mm., o średnicy otworu tylko 4 mm. Stan ścianek świadczy, że były sporządzone za świeża, przed wypaleniem, przy pomocy ostrego wałeczka, któremu nadawano w czasie ciśnienia ruch obrotowy w jedną i drugą stronę.

Grubość ścian naczyń większych wynosi w bliskości kołnierza od 6 do 14 mm. i wyżej. Dna są, jak zwykle, znacznie grubsze. Na nich żadnych wytłaczanych rysunków ani znaków nie było. Uszek u naczyń z ornamentem falistym lub w ogóle u tych, które zaliczają się do młodszego okresu, zwanego „słowiańskim“, nie było.

Wyobrażone na tab. VI fig. 2 i 9, należą, podobnie jak skorupy razem z nimi umieszczone, do okresu wcześniejszego. Naczyń takich w warstwie kulturalnej przy uroczysku „Posieki“ wcale nie znalazłem. Były jednak ich resztki na wydmie i w innych miejscach.

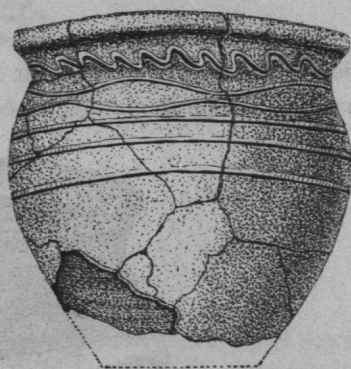


Fig. 40. (Nr. katal. 4075)
średnica przy krawędzi 18 cm., szerokość
największa 19,5 cm.

Pośród skorup od naczyń, wraz z kośćmi łupanemi i tem wszystkim co stanowi zawartość warstwy, o której mowa, znajdowały się niekształtne bryłki gliny przepalanej, zarobionej ze słomą oraz plewami. Bardzo wyraźne

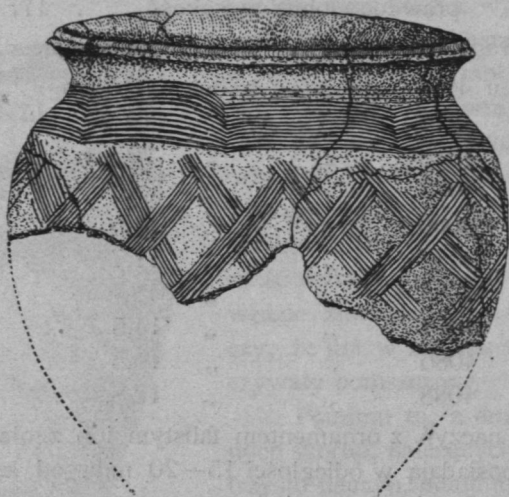


Fig. 41. (Nr. katal. 4077)
średnica przy krawędzi 24,0 cm., szerokość największa 27 cm.

odciski żdźbeł, pomieszanych z gliną w znacznej obfitości, można w całej masie tych bryłek i ułamków obserwować. (Np. n-ra 3897, 3909).

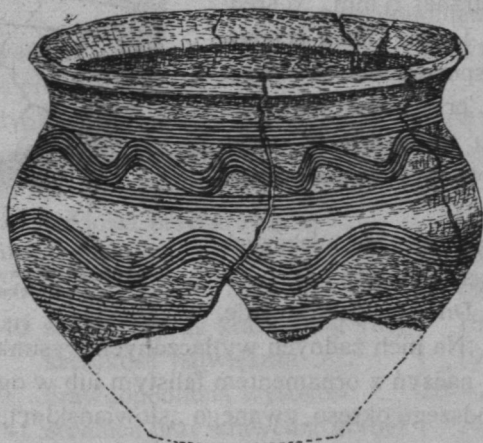


Fig. 42. (Nr. katal. 4085)
średnica przy krawędzi 22 cm., szerokość największa 24,6 cm.

Materya organiczna zupełnie z nich znikła, zostały tylko próżnie, najdokładniej przechowujące rysunek owych domieszek. Są to szczątki

polepy. Kilka takich mieszanych ze słomą kawałów gliny ma postać jakby ułamków od wielkich naczyń, o znacznej grubości ścianek (3 cm.) oraz o krawędzi zaokrąglonej (np. № 3910 mojego zbioru). Wątpię jednak, aby to były misy lub naczynia. Zapewne jest to materiał przygotowany do zalepiania szczelin w chacie. Spotykają się także płaskie kawałki gliny o ciężarze gatunkowym bardzo nieznacznym, bardzo przepalone i drobno porowate (np. № 3967), jako też z jednej strony przepalone na spieniony i połyskujący żuzel (np. Nr. 3902).

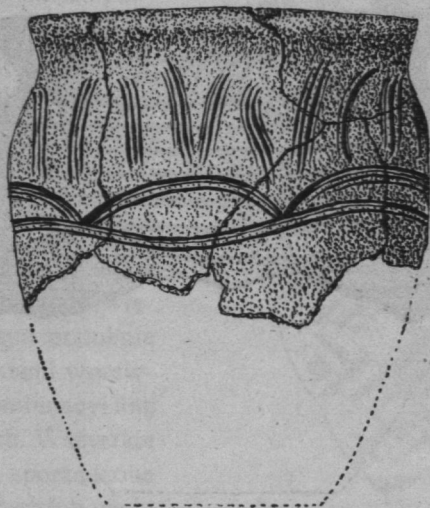


Fig. 43. Nr. katal. 4087)
średnica przy krawędzi 16 cm.

Ciekawym jest ułamek dużego krążka czyli placka rozklepanej czystej gliny, długi na 15,5 cm., szeroki blisko na 10 cm. (Nr. 3891). Zewnętrzna powierzchnia jego jest gładka, wewnętrzna zaś zachowała bardzo wyraźny odcisk twardej maty plecionej, na której snadź został położony i rozklepany krążek gliniany. Sporządziłem z tego odcisku, będącego negatywem plecionki, odcisk woskowy, który mi jako pozytyw, dał szczytkowy obraz odciśniętej plecionki. Plecionka była sporządzona z prętów twardych, cienkich i prostych, które przepleciono rogożą w sposób, jak wyobraża to rysunek (fig. 45). Pewna symetria w robocie jest tu widoczna. Plecionka musiała być już nadnieszczoną, ztąd obraz włókien rogoży oraz samej maty niejednokrotnie wyraźny. Czy wypalenie krążka nastąpiło celowo, czy też wypadkowo, — tego nie umiem sobie objaśnić. To pewna, że musiał on być

wypalony na macie lub wkrótce po zdjęciu z maty, gdyż inaczej odcisk pozostałby uszkodzony lub zupełnie zatarty.

Inne podobne krążki, od których kilka ułamków znalazłem, nie zdradzają tak wyraźnych odcisków powierzchni, na której były rozplaszczone, natomiast, na chropowatej stronie dolnej noszą rodzaj ozdoby pierwotnej, sporządzonej brzuścem palca z paznogciem. Rozmiary palca i paznogcia wskazują, że odciski te, podobnie jak ozdoby palcowe na naczyniach glinianych, były dokonywane ręką kobiety o palcach drobnych, lub dziecka. Wgniecenia te są rozsiane zrzadka i z pewną symetrią, po całej powierzch-

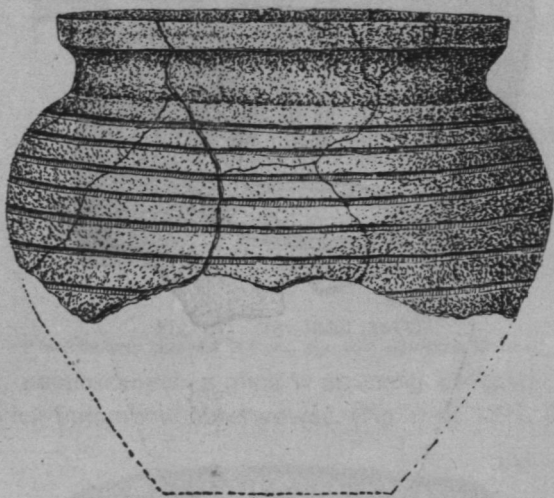


Fig. 44. (Nr. katal. 4081)
średnica przy krawędzi 18 cm., szerokość największa 21,5 cm.

ni krążka. Jeden krążek (Nr 3900 *a* i *b*, 3890 i inne) jest przekłuty przy brzegach na wylot szeregiem okrągłych dziurek, — inny zaś ma na górnej, gładkiej powierzchni ślady rzadkich, drobnych i niezbyt głębokich naktuc^{*)}

^{*)} Tego rodzaju ornament, tylko o dziurkach gęściej umieszczonych, zwany przez niemieckich archeologów *G r u b e n- und L o c h-O r n a m e n t* trafia się sporadycznie w różnych okolicach Europy, nie charakteryzując sam w sobie naczyń, na których się spotyka. Tak np. w Prusach wschodnich oraz Szwajcaryi—stoi w związku z ceramiką o ozdobie sznurkowej (a więc z epoki kamiennej), w Turynii z typem zwanym „Bandkeramik“, w Saksonii znowu z t zw. typem bernburskim (*Bernburger Typus*). W Stopnickiem znalazłem w kilku miejscowościach ten rodzaj ozdoby u krawędzi popielnic, należących do najstarszych typów. Posiadam w swym zbiorze skorupy z taką ozdobą i z innych okolic kraju, przeważnie należące do schyłku okresu kamienia gładzonego.

Porównaj: *Voss, A. Verhandl. der berl. anthrop. Gesell. 1891 str. 71.— Dr. Alfr. Götae. Die Vorgeschichte der Neumark. Würzb. 1897 str. 9.*

na całej powierzchni w odstępach 25 — 40 milimetrowych (Nr 3906). Tego okazu strona dolna też posiada niewyraźny, choć dość głęboki odcisk jakiegos podkładu z części roślinnych utworzonego.

Tablice VIII, IX, X obejmują szereg skorup ozdabianych. Nie brak tu żadnej prawie odmiany i kombinacji ornamentacyjnej z tej warstwy kulturalnej. Podaniem motywów w wiernej podobiznie chciałem scharakteryzować miejscową ceramikę i dać materyał do porównań.

Rysunki uwalniają mię od opisów.

Wszystkie skorupy na tych tablicach są przedstawione w zmniejszeniu do $\frac{2}{3}$ naturalnej wielkości. Prócz tych przechowuję jeszcze niektóre inne większe odłamki naczyń podobnie ozdabianych z lekkimi wprawdzie zmianami w kombinacji linii poziomych i falistych. Wszystkie prawie ozdoby są sporządzone narzędziem o 2-ch, 3-ch lub wielu ząbkach różnej grubości i odległości wzajemnej.

Kolor skorup rozmaity. Przeważa czarny (tab. IX, 3, 13, 14, tab. VIII, 1, 2, 4, 6, 7, 12) lub prawie czarny. Są także żółtawo-czarne (tab. IX, 1, 2, 8), białawe na powierzchni (tabl. IX, Nr. 7, 9, 11) i czerwone (tabl. VIII Nr 5, 8, 11, 13, 14, tabl. IX 4, 5, 6 i t. d.).

Takiej różności w ceramice, ozdabianej liniami falistymi i poziomymi, jaka panuje w Żernikach, dotąd w całym sąsiedztwie, nawet obszerniejsem, nie udało mi się napotkać.

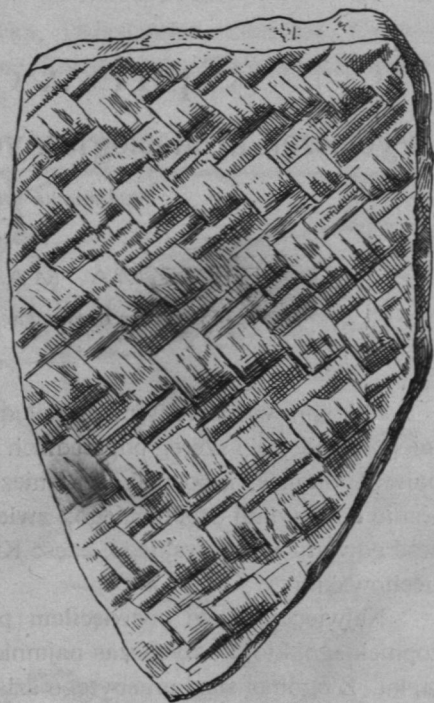
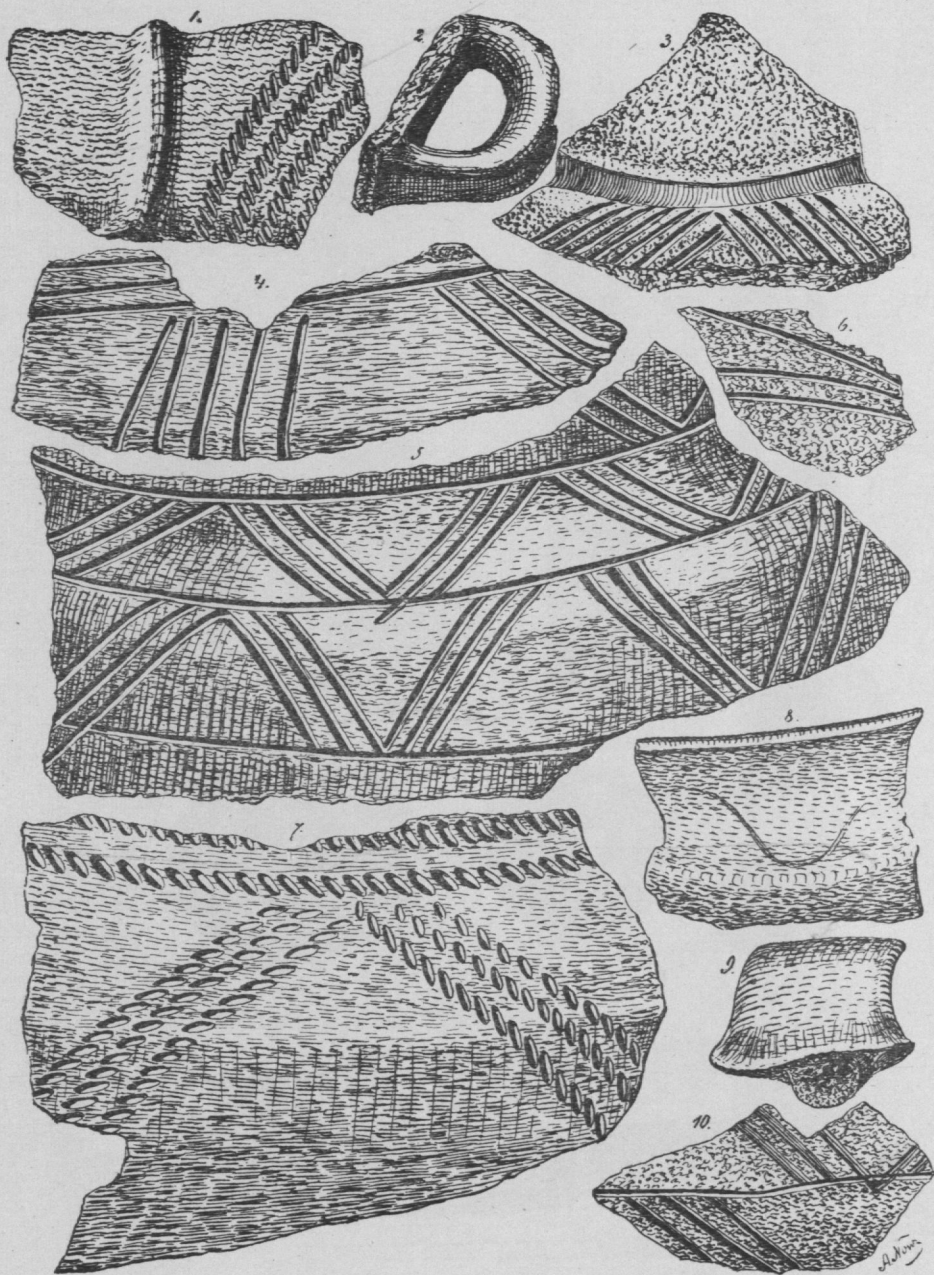
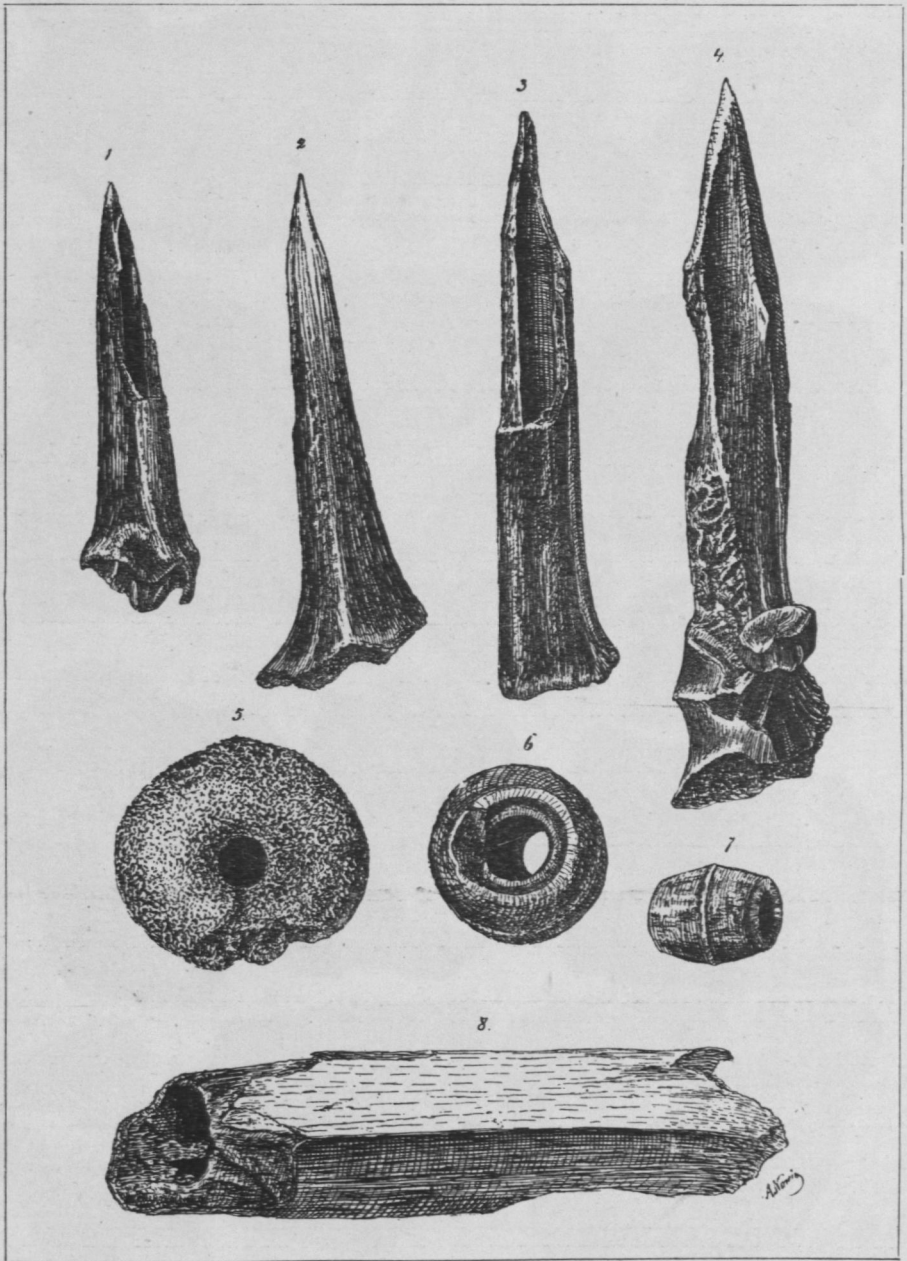


Fig. 45. (Nr. katal. 3891)

Odtworzenie plecionki, odcisniętej na krążku glinianym
Wysokość okazu 15,5 cm.; największa szerokość 10,0 cm.

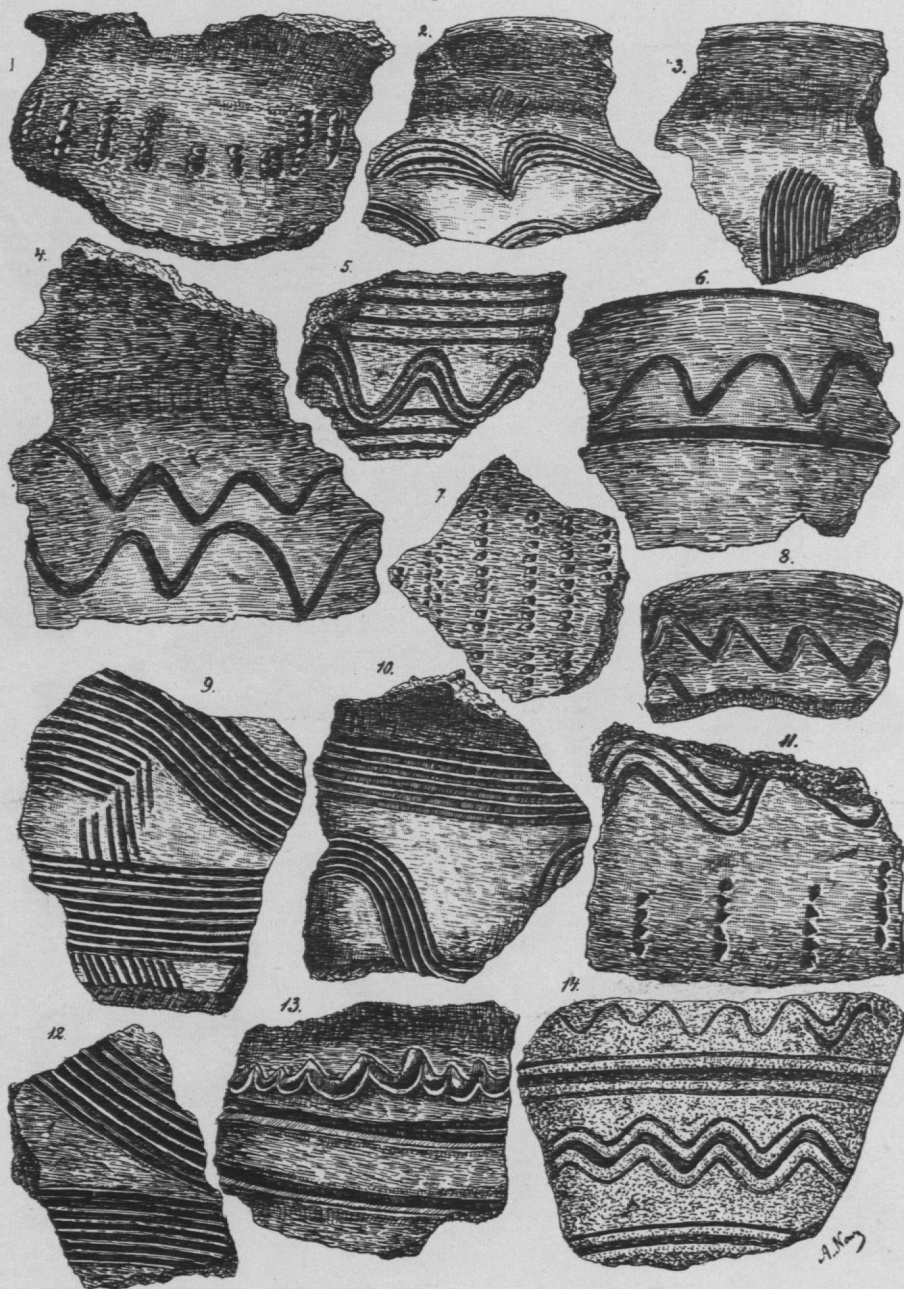


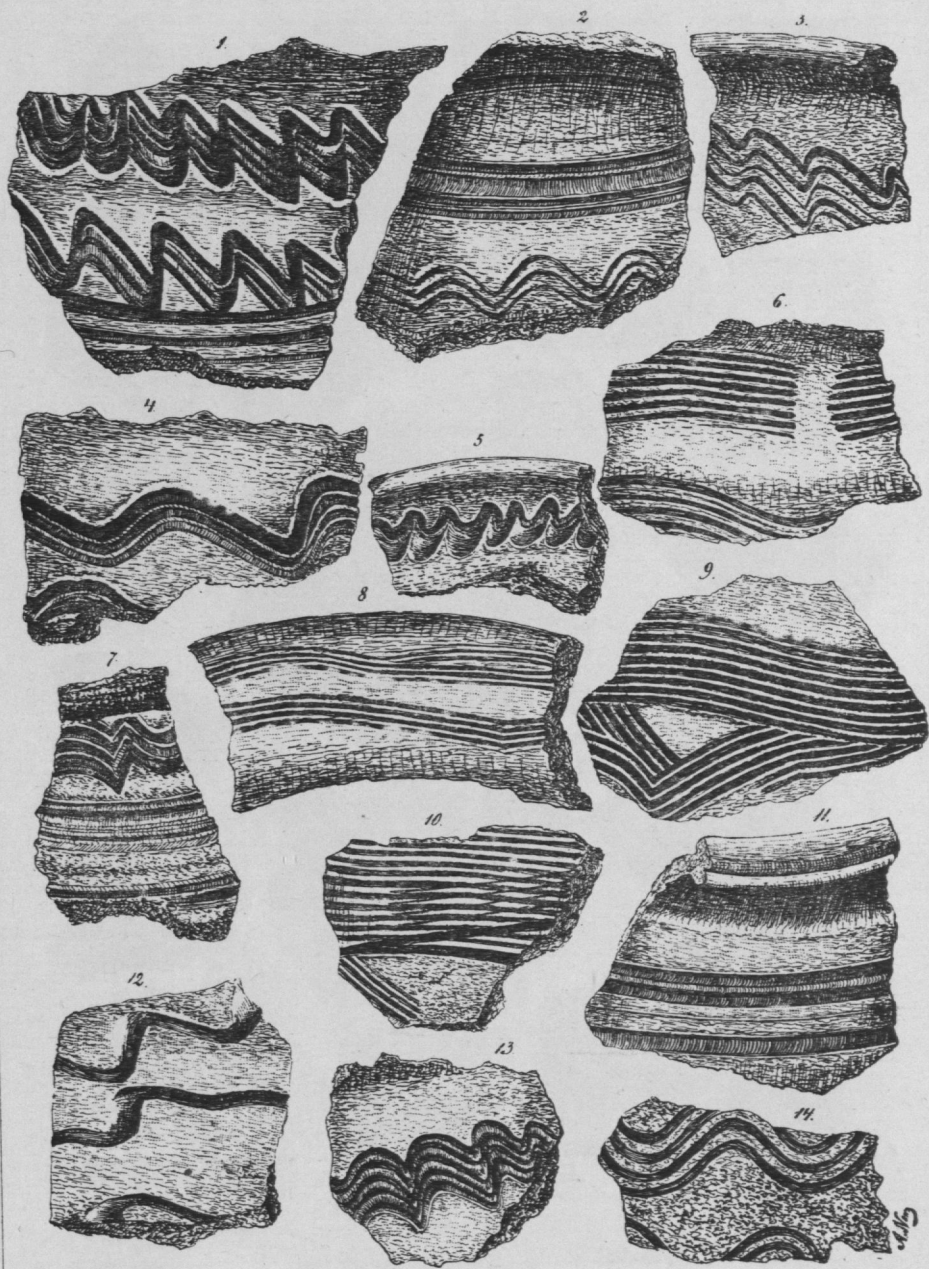


$\frac{2}{3}$ wielk. nat.

Żerniki dolne, p. Stopnicki.

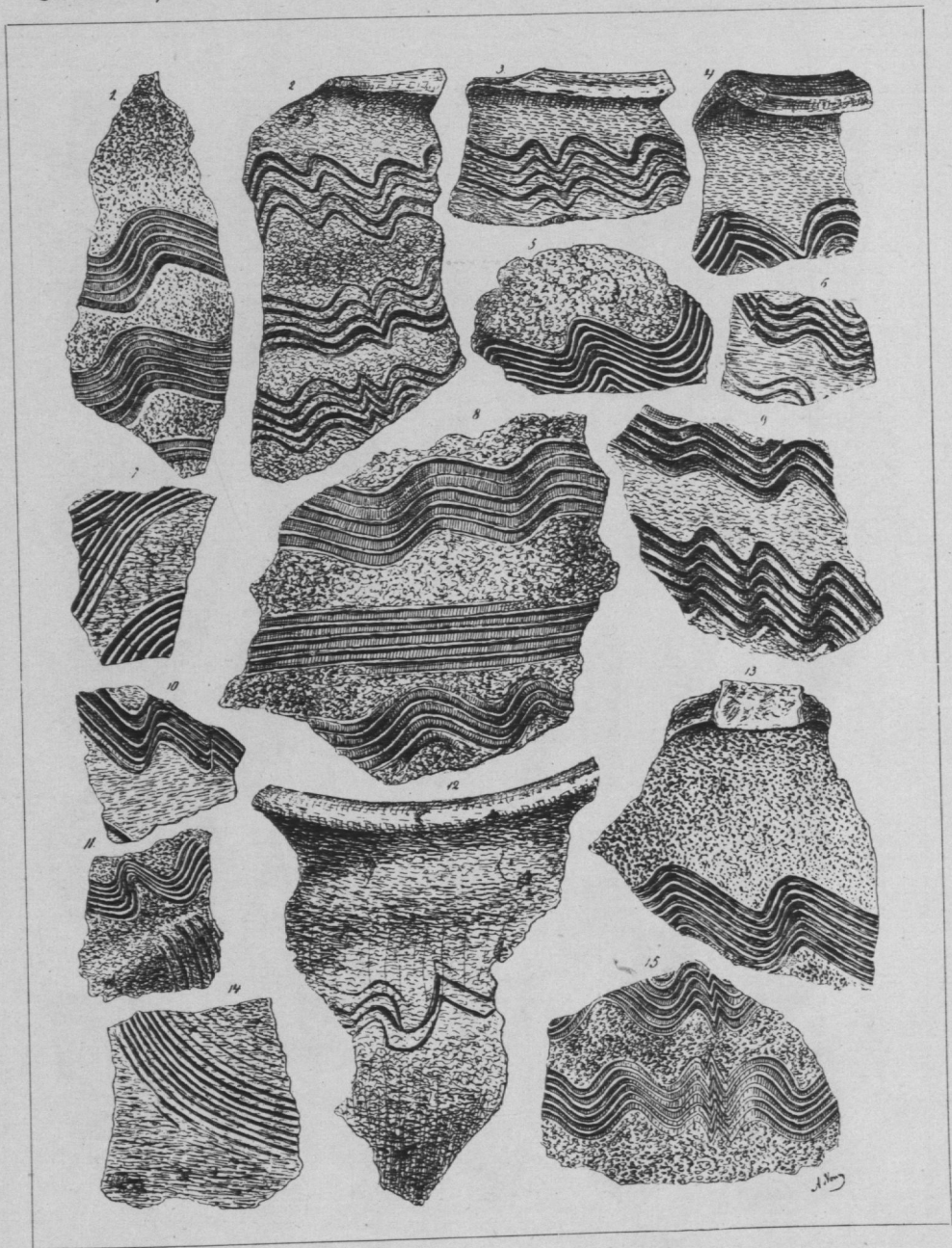
(Do str. 55-ej).





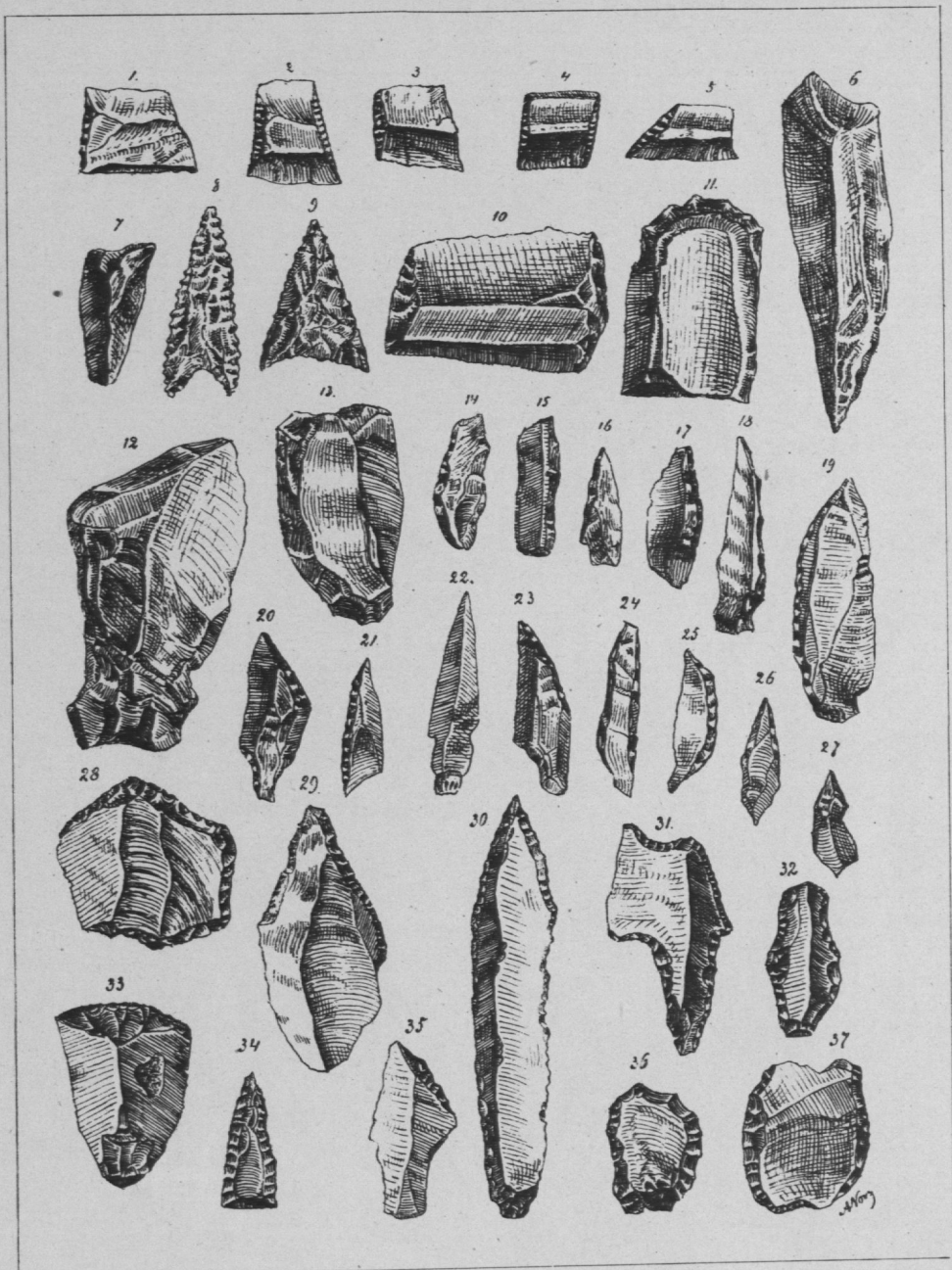
$\frac{2}{3}$ wiel. nat,

Żerniki dolne, p. Stopnicki.



$\frac{2}{3}$ wielk. nat.

Żerniki dolne, p. Stopnicki.



$\frac{2}{3}$ wielk. nat.

Żerniki dolne, p. Stopnicki.

(Do str. 53-ej).